

Biuletyn

Koła Naukowego Tłumaczeń Specjalistycznych



przy Instytucie Anglistyki UG

AKTUALNOŚCI, czyli z życia anglistycznego jaszczura

Jak Linguana została Linguaną

W ramach Koła Naukowego Tłumaczeń Specjalistycznych LINGUANA przy Instytucie Anglistyki UG spotykamy się już drugi rok. W październiku 2005 roku Koło rozpoczęło działalność formalnie oraz dorobiło się swej jaszczurczo-językoznawczej nazwy i logo. Naszym celem jest wspólne zgłębianie tajników tłumaczeń specjalistycznych z zakresu tematyki prawnej, ekonomicznej i unijnej. Korzystamy z wiedzy i doświadczenia pracownika IA i tłumacza przysięgłego w jednym, dr Łucji Biel, która jest również opiekunką naszego Koła.

Czym się zajmujemy

Na cotygodniowych spotkaniach, na które serdecznie zapraszamy wszystkich entuzjastów tłumaczeń pełnych podstępno słownictwa, weryfikujemy nasze własne tłumaczenia tekstów o wyżej wspomnianej tematyce. Teksty, którymi się zajmujemy możecie zawsze znaleźć w teczce LINGUANY wyłożonej w Bibliotece Anglistyki (to ta z zielonymi owocami na okładce ☺). Znajdziecie tam również wszystkie pozostałe teksty, jakimi się do tej pory zajmowaliśmy oraz dodatkowe materiały, np. glosariusze. Słowem, warto zaglądać regularnie.

Na zajęciach poznajemy też *ABC... tłumacza przysięgłego i specjalistycznego*. Jakie wymagania trzeba spełnić, żeby zostać tłumaczem przysięgłym? Czym właściwie różni się „zwykły” tłumacz od przysięgłego? Na co uważać tłumacząc? Gdzie się szkolić? Z jakich źródeł korzystać? Odpowiedzi na te i inne pytania zdobędziecie dzięki naszemu Kołu.

Plany bliższe i dalsze

Wraz z oficjalnym rozpoczęciem działalności LINGUANA zabrała się za konkretne przedsięwzięcia. Niedawno zakończył się konkurs na tłumaczenie specjalistyczne (tłumaczenie tekstu o tematyce prawnej w dwóch konkurencjach: z j. angielskiego na j. polski i vice-versa). Szerzej o konkursie, oraz jego wynikach, możecie przeczytać na stronie 6.

Stworzyliśmy również podwaliny pod stronę internetową Koła. Na razie zamieszczony jest tam program działalności oraz statut, a także podstawowe informacje o strukturze Koła. W przyszłości – więcej szczegółów i aktualności. Strona znajduje się pod adresem: www.fh.ug.gda.pl/organizacje/linguana.html.

Jako że biuletyn, który właśnie czytacie jest pierwszym numerem, serdecznie zapraszamy do współpracy – zarówno „jednorazowej” jak i dłuższej – osoby chętne do redagowania kolejnych.

Ponadto, Koło planuje realizację projektu wyjazdowego. W maju 2006 chcielibyśmy wybrać się z wycieczką do Brukseli i Luksemburga. Celem wyprawy będzie wizyta w siedzibie Parlamentu Europejskiego w Brukseli: zwiedzanie budynku, poznanie pracy eurodeputowanych, przyjrzenie się dyskusji w parlamencie; oraz wizytę w polskiej sekcji tłumaczeń unijnych Directorate-General for Translation (DGT), która znajduje się w Luksemburgu. Oczywiście przy okazji zwiedzilibyśmy oba miasta.

Wszystkich zainteresowanych tym pomysłem, a także redagowaniem niniejszego biuletynu prosimy o kontakt pod adresem linguana@wp.pl.

Tymczasem, do zobaczenia na spotkaniach – zawsze **we środy w godz. 9.00 – 9.45 na II piętrze Wydziału Filologiczno-Historycznego (Anglistyka) w sali 103**. (Wszelkie bieżące informacje o sprawach naglących znajdziecie na tablicy informacyjnej na Anglistyce).

Biuletyn

Redaktor naczelny:
Barbara Kubica

Artykuły:
dr Łucja Biel
Barbara Kubica
Maciej Rataj

Komiks:
Karol Jaroszewski
Andrzej Korczowski

Logo – pomysł i wykonanie:
Tomasz Teodorowicz

Skład tekstu:
Barbara Kubica

Konsultacje:
dr Łucja Biel
Jerry Dean (zaświadczenie
o niekaralności)

Kontakt:
linguana@wp.pl
www.fh.ug.gda.pl/
organizacje/linguana.html



Koło Naukowe Tłumaczeń
Specjalistycznych LINGUANA

Instytut Anglistyki
Wydział Filologiczno-Historyczny
Uniwersytet Gdański
ul. Wita Stwosza 55
80 952 Gdańsk

Zarząd:
Przewodnicząca:
Barbara Kubica

Vice-przewodniczący:
Tomasz Teodorowicz

Sekretarz:
Anna Noetzel

Członek Zarządu ds. Finansowych:
Martyna Richert

Członek Zarządu ds. Współpracy:
Magdalena Górecka

Opiekun Kola:
Dr Łucja Biel

dr Łucja Biel,
Instytut Anglistyki UG

Zawód tłumacza przysięgłego

Zawód tłumacza przysięgłego jest zawodem regulowanym ustawą z dnia 25 listopada 2004 r. o **zawodzie tłumacza przysięgłego** (dostępna na stronach Ministerstwa Sprawiedliwości w zakładce „tłumacze przysięgli” - www.ms.gov.pl). Wspomniana ustawa wprowadziła ważne zmiany, przede wszystkim ustanawiając nowy zawód (wcześniej tłumacze przysięgli pełnili jedynie funkcje pomocnicze dla wymiaru sprawiedliwości) oraz wprowadzając obowiązkowe egzaminy przeprowadzane przez komisję ministerialną.

W Polsce jest obecnie około 8 500 tłumaczy przysięgłych – są to osoby, które zostały wcześniej ustanowione tłumaczami przysięgłymi przez sądy okręgowe i wystąpiły w wymaganym terminie o wpis na listę tłumaczy przysięgłych. Niektóre sądy nie informowały jednak swoich tłumaczy o zmianie przepisów i w efekcie „zagapiła” się ok. ¼ tłumaczy przysięgłych. Jest więc istotna luka na rynku, którą mogliby wypełnić – oczywiście po zdaniu egzaminu – absolwenci podyplomowych studiów translatorycznych lub studiów filologicznych.

Co robi tłumacz przysięgły i czym się różni od zwykłego tłumacza?

Tłumacz przysięgły jest uprawniony do sporządzania i poświadczania tłumaczeń. Są to tzw. tłumaczenia uwierzytelnione lub poświadczone, potocznie zwane „tłumaczeniami przysięgłymi”. W rzeczywistości to tłumacz jest „przysięgły”, ponieważ składa wobec Ministra Sprawiedliwości przysięgę, tj. ślubowanie, że będzie rzetelnie wykonywać swoje obowiązki. Jak podkreśla „Kodeks tłumacza przysięgłego”, na tłumaczu ciąży odpowiedzialność osoby zaufania publicznego - funkcja tłumacza przysięgłego jest w pewnym sensie zbliżona do funkcji notariusza, ponieważ tłumacz poświadcza, że wykonane przez niego tłumaczenie jest równoważne z tekstem źródłowym i ponosi za to odpowiedzialność. Ponieważ tłumaczenie uwierzytelnione – jako dokument – może powodować skutki prawne, musi cechować się bezstronnością, dużą starannością i wiernością wobec tekstu źródłowego.

Tłumacz przysięgły tłumaczy dla organów państwowych (policji, sądów, prokuratury i organów administracji publicznej) oraz dla ludności (a więc zwykłych osób i firm). Z wyjątkiem uzasadnionych okoliczności nie można odmówić organom wykonania tłumaczenia. Może się zatem zdarzyć, że o drugiej w nocy do tłumacza przysięgłego zadzwoni policja z „prośbą” stawienia się za pół godziny na komisariacie i tłumaczenia zeznań złapanego na gorącym uczynku podejrzanego (na szczęście dla anglistów *native speakers of English* zachowują się w Polsce całkiem przyzwoicie). Tłumaczenia dla organów to przede wszystkim pisma procesowe i dokumenty urzędowe w toczących się postępowaniach lub tłumaczenia ustne na policji lub w sądzie (tłumacz występuje wtedy jako biegły

cd. na str.3

Spis treści:

Aktualności.....	1
Spis treści.....	2
ABC... młodego tłumacza: Część 1 – Zawód tłumacza przysięgłego.....	2
ABC... tłumacza: Część 2 – Egzamin na tłumacza przysięgłego.....	3
Owoce naszej pracy: Zaświadczenie o niekaralności z komentarzem.....	4
Wyniki I Konkursu Tłumaczeniowego.....	6
Znalezione w tłumaczeniu: Pomyłki, które biorą moją kożę.....	7
Jaszczurka w Sieci: Linki, o których warto wiedzieć.....	7
Na końcu języka.....	8
Przygody Staszka B.	8

Dokończenie ze str. 2

sądowy). Z kolei tłumaczenia dla firm to najczęściej wyciągi z Krajowego Rejestru Sądowego i umowy, a dla ludności – akty urodzenia, małżeństwa, zgonu, zaświadczenia o niekaralności, dyplomy, świadectwa i inne dokumenty urzędowe.

Stawki tłumaczy przysięgłych są w przypadku tłumaczeń dla organów regulowane ustawowo i obecnie jest to 23 PLN za 1 stronę tłumaczenia z języka angielskiego na polski oraz 30,07 PLN za 1 stronę tłumaczenia na język angielski. Trzeba jednak pamiętać, że strona tłumaczenia uwierzytelnionego ma 1125 znaków, jest więc o ok. 40% mniejsza niż standardowa strona zwykłego tłumaczenia (1800 znaków ze spacjami). Znacznie niższe stawki w stosunku do stawek rynkowych obowiązują przy tłumaczeniach ustnych dla organów – obecnie jest to 37,96 PLN za 1 godzinę tłumaczenia ustnego. Z kolei stawki dla ludności zostały uwolnione i są regulowane przez rynek.

Kto może zostać tłumaczem przysięgłym?

Tłumaczem przysięgłym może zostać osoba, która ma obywatelstwo polskie lub obywatelstwo państwa UE lub EFTA, zna język polski, ma pełną zdolność do czynności prawnych, nie była karana, ukończyła **magisterskie studia filologiczne** (np. filologia angielska) lub studia wyższe niefilologiczne i podyplomowe studia tłumaczeniowe oraz zdała egzamin na tłumacza przysięgłego.

Według informacji podanych na stronach Ministerstwa Sprawiedliwości do egzaminu na tłumacza przysięgłego można przystąpić bez konieczności udokumentowania, że spełnia się wszystkie powyższe warunki. Przykładowo egzamin można zdać podczas studiów filologicznych, jednak uprawnienia do wykonywania tłumaczeń uwierzytelnionych nabywa się dopiero po zakończeniu studiów, wpisie na listę tłumaczy przysięgłych i złożeniu ślubowania. Następnie czeka się ok. 1,5 miesiąca

na pieczęć urzędową z Mennicy Państwowej i można już tłumaczyć.

ABC... młodego tłumacza część 2

dr Lucja Biel,
Instytut Anglistyki UG

Egzamin na tłumacza przysięgłego

Zasady przeprowadzania egzaminu na tłumacza przysięgłego reguluje rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie szczegółowego sposobu przeprowadzania egzaminu na tłumacza przysięgłego. Egzamin zdaje się przed 11-osobową Państwową Komisją Egzaminacyjną, a jego koszt wynosi 800 PLN. Egzamin składa się z dwóch odrębnych części: pisemnej i ustnej. Aby go zdać, należy uzyskać ocenę pozytywną z obu części. W przypadku otrzymania oceny negatywnej do kolejnego egzaminu można przystąpić dopiero po upływie roku.

Egzamin pisemny trwa 4 godziny, podczas których trzeba przetłumaczyć 4 teksty (dwa na język obcy i dwa z języka obcego), z których jeden tekst w każdej parze językowej jest pismem sądowym, urzędowym lub tekstem prawniczym. Za egzamin pisemny można uzyskać w sumie 200 punktów, a na ocenę pozytywną trzeba dostać przynajmniej 150 punktów (75%). Każdy tekst oceniany jest pod kątem: wierności tłumaczenia (do 10 pkt), terminologii i frazeologii języka specjalistycznego (do 15 pkt), poprawności gramatycznej, ortograficznej i leksykalnej (do 10 pkt), rejestru/stylu funkcjonalnego (do 10 pkt) oraz znajomości formalnych zasad wykonywania tłumaczeń uwierzytelnionych (do 5 pkt). Podczas egzaminu pisemnego można korzystać z przyniesionych przez siebie słowników.

Kandydaci, którzy zdali część pisemną przechodzą do części ustnej, składającej się z tłumaczenia

konsekwentnego i tłumaczenia a vista. Podczas części konsekwentnej egzaminator odczytuje lub odtwarza dwa teksty, a jeden z nich jest pismem sądowym lub urzędowym. Przy tłumaczeniu a vista kandydat dostaje dwa teksty w formie pisemnej do tłumaczenia ustnego. Elementy składowe oceny są podobne jak przy tłumaczeniach pisemnych poza ostatnią kategorią, która została zastąpiona oceną poprawności fonetyczno-intonacyjnej, dykcji i płynności wypowiedzi. Aby uzyskać ocenę pozytywną, trzeba zbierać minimum 150 z 200 punktów.

Jak się przygotować do egzaminu?

Przede wszystkim warto zainwestować w dobry słownik prawniczy polsko-angielski i angielsko-polski oraz angielsko-angielski (w tej ostatniej dziedzinie niedościgniony jest „Black’s Law Dictionary”). Ponieważ trzeba sprawnie posługiwać się terminologią prawniczą, przydatny z pewnością będzie podręcznik do *legal English*. Konieczne jest również zapoznanie się z terminologią podstawowych kodeksów, jak np.: kodeksu karnego, kodeksu postępowania karnego, kodeksu postępowania cywilnego i kodeksu cywilnego.

Warto również zaglądnąć na strony TEPISu (Polskiego Towarzystwa Tłumaczy Specjalistycznych i Przysięgłych - www.tepis.org.pl), które opracowało różne materiały pomocnicze dla tłumaczy przysięgłych. Godny polecenia jest „Kodeks tłumacza przysięgłego z komentarzem” wydany przez TEPIS przy współpracy z Ministerstwem Sprawiedliwości, który szczegółowo omawia zasady wykonywania tłumaczeń przysięgłych. Do ćwiczeń przed egzaminem przydadzą się: „Dokumenty polskie. Wybór dla tłumaczy sądowych” oraz „Selection of English Documents” pod red. D. Kierzkowskiej, jak i glosariusze opracowywane przez TEPIS. Interesujące artykuły dotyczące terminologii prawnej można znaleźć w czasopiśmie *Lingua Legis*.



Owoce naszej wyteżonej pracy



Barbara Kubica,
Instytut Anglistyki UG, V rok

Z przyjemnością pragniemy przedstawiać Wam wyniki naszych tłumaczeniowych zmagania. Co tydzień, na spotkaniach LINGUANY zajmujemy się różnymi specjalistycznymi tekstami. Część z nich będziemy prezentować w niniejszej rubryce.

Dziś, zaświadczenie o niekaralności. Taki dokument potrzebny jest np. przy staraniu się o wizę lub o pracę w niektórych zawodach (ochroniarz, policjant, tłumacz przysięgły! etc.). Jak sama nazwa mówi, stwierdza on, czy dana osoba figuruje w Kartotece Karnej Krajowego Rejestru Karnego czy też nie. Słowem, czy ma coś na sumieniu czy jest czysta jak łąza. Poniżej znajdziecie wzór tzw. „niekaralności” wraz z tłumaczeniem i komentarzem (str. 6-7). Dane osobowe są fikcyjne.

Nazwa i adres podmiotu kierującego zapytaniem oraz numer urządzenia służącego do automatycznego odbioru informacji

Data wystawienia 23 09 05

MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI
KRAJOWY REJESTR KARNY

2005-09-23

PUNKT INFORMACYJNY
KRAJOWEGO REJESTRU KARNEGO
w GDAŃSKU

ZAPYTANIE O UDZIELENIE INFORMACJI O OSOBIE *

00000000000000
Numer PESEL

- Nazwisko rodowe KOWALSKI
- Nazwisko (w tym przybrane) —
- Imiona KAZIMIERZ JAN
- Imię ojca HIERONIM
- Imię matki TEODOZJA
- Data urodzenia 3.07.1959
- Nazwisko rodowe matki ŁADY
- Miejsce urodzenia GDAŃSK
- Qbywatelstwo POLSKIE
- Miejsce zamieszkania Gdynia ul. Konopnickiej 5B/24 kod 81-156
- Wskazanie postępowania, o którym mowa w art. 6 pkt 4-6 i 8-10 ustawy z dnia 24 maja 2000 r. o Krajowym Rejestrze Karnym (Dz. U. Nr 50, pozycja 580), w związku z którym zachodzi potrzeba uzyskania informacji o osobie
- Rodzaj danych, które mają być przedmiotem informacji o osobie:
 - 1. Kartoteka Karna
 - 2. Kartoteka Nieletnich
 - 3. Kartoteka Osób Pozbawionych Wolności oraz Poszukiwanych Listem Gończym**
- Zakres danych, które mają być przedmiotem informacji o osobie

U. U.

(podpis osoby uprawnionej)

NIE FIGURUJE
w KARTOTECE KARNEJ
KRAJOWEGO REJESTRU KARNEGO

23. WRZ. 2005 «1»

PUNKT INFORMACYJNY
KRAJOWEGO REJESTRU KARNEGO
w GDAŃSKU
przy SĄDZIE OKRĘGOWYM



Barbara Kubica

* Dane osobowe należy podać wyłącznie na podstawie dokumentów potwierdzających tożsamość
** W rubryce 12 należy wskazać X w odpowiednim kwadracie
PU DW 263 - Zapytanie o udzielenie informacji o osobie *
Dni k. Przyprostynia - tel./fax (0-68) 386 07-48

CERTIFIED TRANSLATION FROM POLISH

**MINISTRY OF JUSTICE
NATIONAL CRIMINAL REGISTRY**

Name and address of entity lodging the request and number of device for automatic information receipt /a black rectangular seal with the inscription: "MINISTRY OF JUSTICE, National Criminal Registry, 23 September 2005, <<1<< INFORMATION POINT OF THE NATIONAL CRIMINAL REGISTRY IN THE GDAŃSK CIRCUIT COURT."/ /A court fee stamp to the amount of PLN 50 appears/

Date of issue: 23rd September, 2005.

REQUEST TO PROVIDE INFORMATION ABOUT THE FOLLOWING PERSON*

0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
---	---	---	---	---	---	---	---	---	---	---	---

PESEL Number

1. Family/Maiden Name: KOWALSKI -/-
2. Given name (incl. assumed name): - -/-
3. First Name(s): KAZIMIERZ JAN -/-
4. Father's first name: HIERONIM
5. Mother's first name: TEODOZJA -/-
6. Date of birth: 3rd July 1959 -/-
7. Mother's maiden name: ŁAWY -/-
8. Place of birth: GDAŃSK -/-
9. Citizenship: POLISH -/-
10. Place of residence: GDYNIA, ul. KONOPNICKIEJ 5B/24, postal code: 81-156 -/-
11. Specification of the proceedings referred to in Article 6.4-6.6 and 6.8-6.10 of the Polish Act of 24 May 2000 on the National Criminal Registry (Journal of Laws, No. 50, item 580), pursuant to which it is necessary to obtain information about the person: -/-
12. Type of data to be provided:
 1. Criminal Record 2. Juvenile Criminal Record
 3. Register of Detained Persons and Wanted Persons**)
13. Scope of data to be provided: -/-

Rectangular seal with the inscription:

/illegible signature appears/
(signature of authorized person)

**NOT LISTED
IN THE CRIMINAL RECORD OF
THE NATIONAL CRIMINAL REGISTRY**
23 Sept. 2005 <<1<<
INFORMATION POINT OF THE NATIONAL CRIMINAL
REGISTRY AT THE GDAŃSK CIRCUIT COURT

/a round seal of the Ministry of
Justice appears with the
national emblem of the
Republic of Poland inside/

/illegible signature and seal appear/

*) Personal data shall be filled in solely on the basis of ID documents.

**) Mark 'X' in the relevant box.

CERTIFICATION

I, the undersigned xxx, a duly sworn translator of Polish, hereby certify that the foregoing English text is a true and faithful translation of the Polish document submitted to me. Gdynia, 27th September, 2005. Ref. No. 176/2005.

xxx
Sworn Translator

Komentarz do tłumaczenia

Obecnie zalecane jest, by tłumaczenie przysięgłe graficznie przypominało oryginał. Ma to ułatwić odnalezienie i zidentyfikowanie odpowiednich jego fragmentów osobom chcącym porównać oba teksty. Jak widać na przykładzie powyższego tłumaczenia takie podobieństwo zostało zachowane. Dotyczy to zarówno samego układu tekstu, jak i elementów takich jak wytluszczenie, umiejscowienie pieczęci i podpisów, tabele, kwadraty, które zostały zaznaczone i.in.

Oto kilka dodatkowych uwag technicznych:

- ❖ Jako że zaświadczenie o niekaralności (lub inne dokumenty, np. świadectwa) jest dokumentem, który się wypełnia, należy pamiętać, żeby nie stworzyć możliwości dopisania czegokolwiek, co nie znajduje się w oryginale. W związku z tym na końcu każdej wypełnionej liniiki stawiamy znak -/-. W ten sposób zaznaczamy, iż tu kończy się wpis w tłumaczonym tekście. W sytuacji ekstremalnej, gdy ktoś w późniejszym okresie sfalszuje oryginał dopisując lub zmieniając jakieś dane, tłumacz ma dowód na to, jak wyglądał dokument w momencie dokonywania tłumaczenia.
- ❖ Jeśli mamy do czynienia z nieczytelnym podpisem lub pieczęcią, tłumaczymy je w następujący sposób: */illegible signature and seal appear/*. Z dwojga złego zawsze lepiej stwierdzić, iż podpis jest nieczytelny (nawet jeśli nie jesteśmy pewni tylko jednej litery) niż narażać klienta na kłopoty z powodu źle napisanego nazwiska.
- ❖ Warto zwrócić uwagę na sposób tłumaczenia artykułów ustaw (dotyczy to rzecz jasna nie tylko „niekaralności”). W punkcie 11 powyższego oryginału czytamy: „(...) w art. 6 pkt. 4-6 i 8-10 ustawy z dnia 24 maja 2000 r. o Krajowym Rejestrze Karnym (Dz. U. Nr 50, pozycja 580) (...)”. Jak widać w wersji angielskiej „art.” zastępujemy pełnym słowem z wielkiej litery *Article*, a ustępów nie wyszczególniamy osobno, lecz dodajemy je bezpośrednio przy numerze artykułu: *Article 6.4-6.6 and 6.8-6.10*. Pamiętajmy, że nazwy ustaw w j. angielskim piszemy wielką literą (*Polish Act*), po numerze stawiamy kropkę (*No.*), a „pozycja” to *item*.
- ❖ Nie trzeba chyba przypominać, że format zapisu dat różni się (np.: wersja brytyjska: 12/03/2000, lecz wersja amerykańska: 03/12/2000), co może być powodem późniejszych nieporozumień ze szkodą dla klienta. Wobec tego najlepiej rozpisać datę z użyciem liczebnika porządkowego i pełnej nazwy miesiąca (tu: 12th March 2000).
- ❖ Należy również pamiętać, że pełna nazwa naszego kraju to Rzeczpospolita Polska, tłumaczymy ją więc jako *the Republic of Poland*. W naszej niekaralności nie możemy o tym zapomnieć opisując pieczęć Ministerstwa Sprawiedliwości wspominając o godle państwowym (*a round seal of the Ministry of Justice appears with the national emblem of the Republic of Poland inside*).
- ❖ Skończony tekst tłumaczenia oddzielamy kreską i wpisujemy tzw. poświadczenie stwierdzające, iż dokonaliśmy wiernego tłumaczenia przedstawionego nam dokumentu. Do tego należy dodać datę oraz numer repertorium, pod którym wpisaliśmy wykonanie tegoż tłumaczenia, nasze imię i nazwisko oraz podpis. Taka sama informacja musi znaleźć się również w sytuacji odwrotnej (wersja z angielskiego na polski) oczywiście w języku, w którym zostało sporządzone tłumaczenie. Oto polska wersja formuły poświadczenia (bez daty i numeru): „Ja, tłumacz przysięgły mgr xxx, poświadczam niniejszym zgodność powyższego tłumaczenia z okazanym mi dokumentem w języku angielskim. Gdańsk, 4 kwietnia 2006 r. Repertorium nr 58/2006”. Nad tekstem tłumaczenia drukowanymi literami wpisujemy zaś: „poświadczone tłumaczenie z języka angielskiego”.

Na koniec wyszczególnię kilka przydatnych słów i zwrotów użytych w powyższym tłumaczeniu:

Krajowy Rejestr Karny – National Criminal Registry
Sąd Okręgowy – Circuit Court
znaczek skarbowy – court fee stamp / duty stamp
nazwisko przybrane – assumed name

Kartoteka Karna – Criminal Record
Kartoteka Nieletnich – Juvenile Criminal Record
osoby poszukiwane listem gończym – wanted persons

Pierwszy Konkurs Na Tłumaczenie Specjalistyczne - WYNIKI!!!

Nasz pierwszy konkurs na tłumaczenie specjalistyczne zakończony! Znamy już zwycięzców, jednak zanim ich przedstawimy – kilka słów o zadaniach konkursowych. Uczestnicy mogli podjąć się tłumaczenia w jednej lub dwóch kategoriach: z j. angielskiego na j. polski i vice-versa. W pierwszej z nich musieli zmierzyć się z tekstem *Company Formation* („Założenie spółki”), w drugiej natomiast z fragmentem polskiej Ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego. W skład komisji konkursu wchodził: dr Łucja Biel, mgr Magdalena Bielenia oraz Robin Macpherson DPhil. Jak widać zadanie nie było łatwe. Zdaniem jury wiele osób bardzo dobrze sobie z nim poradziło i decyzja o przyznaniu pierwszych miejsc była trudna – stąd też wyróżnienia.

A oto zwycięzcy, a raczej zwyciężczynie i wyróżnione w obu kategoriach:

<u>ANG – POL</u>		<u>POL – ANG</u>	
miejsce:	Małgorzata Kasprowicz <i>I rok</i>	miejsce:	Kaja Wystańska <i>III rok</i>
Wyróżnienie:	Martyna Richert <i>V rok</i>	Wyróżnienie:	Aneta Marszala <i>IV rok</i>

Serdecznie gratulujemy!!!

Maciej Rataj,
Instytut Anglistyki, V rok

Pomyłki, które biorą moją kożę.

Jako dziecko niejednym z nas zastanawiał się, dlaczego pani od angielskiego nie uznaje zdań takich, jak „Thank you from the mountain” lub „Przestań ciągnąć mnie za nogę”. Podobny kłopot miewają i tłumacze, gdy w tekście angielskim napotykać na żartobliwe metafory, niezbyt popularne idiomy, czy też slang. O ile z niektórych spotkań wychodzą zwycięsko, jak Dialogowy Maestro Bartosz Wierzbicka, dla wielu spotkanie z idiomem jest dla całości lub fragmentu tłumaczonego tekstu brzemiennie w skutki niczym romans statku Titanic z górą lodową. Choć takie błędy mają wiele przyczyn, wśród których możemy wymienić wyrazy zdradliwe, których tłumaczenie bywa prawdziwie „patetyczne”, idiomy są nierzadko lodem o ostrych krawędziach zdradziecko zanurzonym w odmętach tekstu. By uświadomić czytelnikowi wagę problemu, pozwoliłem sobie przytoczyć przykłady takich katastrof i sposoby ich uniknięcia. Niestety, fragmenty angielskie muszą nierzadko odtwarzać z pamięci lub domyślać się, jak brzmiało zdanie zagłuszone przez głos polskiego lektora.

(1) *-Masz ładny ogród.*

-Moja siostra się tym zajmuje. Ona ma zielone paluchy.
(film na TVP2)

She has green fingers, czyli: „Jest dobrym ogrodnikiem”, „Ma talent do ogrodnictwa, hodowli roślin”. Zielone paluchy świadczyłyby raczej o pozaziemskim pochodzeniu siostry. Nic dodać, nic ująć.

(2) *Ten grawer umie tylko przeliterować kłopoty.* (program typu „ukryta kamera” na MTV)

This engraver can only spell trouble/disaster. Zdanie to ma dwa znaczenia, ponieważ fałszywy grawer przekonuje, że ukochany klientki zamówił pierścionek z napisem świadczącym o tym, że kocha inną, a praca jegomości, którego udaje, rzeczywiście polega na pisaniu. W tłumaczeniu tego zdania na język polski łatwiej i lepiej jest zgubić żart językowy niż logikę wypowiedzi. Zdanie: „Ten grawer potrafi wywołać burzę” nie jest tak śmieszne, ale zawiera idiom i jest podobnej długości, co ma dość duże znaczenie w tłumaczeniu list dialogowych.

(3) *To będzie dzika karta.* (program o antykach na BBC Prime)

This is going to be a wildcard/wild card. Jeden z brytyjskich seriali dokumentalnych pokazuje rodzinę, która ma zamiar sprzedać zakurzone meble i pamiątki na aukcji. Ekspert wysłany przez BBC ocenia wiele przeciętnych przedmiotów i nagle trafia na oryginalny mebel. Zdanie, które wypowiada, może oznaczać, że obiekt dostanie się na aukcję w drodze wyjątku lub, co bardziej prawdopodobne, jest tak cenny, że będzie na tejże aukcji niczym joker w grze w karty. Ponieważ program to nie komedia, można pominąć idiom i napisać: „Na tym z pewnością zarobicie”, „To przyniesie wam sporo pieniędzy”.

(4) *W porządku, odwołam psy.* (film na TVP2)

All right, I'll call off the dogs. Bohaterka wypowiada tę kwestię, gdy bohater przekazuje jej złe wieści i tłumaczy, że wbrew pozorom dana sytuacja nie zaistniała z jego winy. Powinniśmy to więc przetłumaczyć zależnie od kontekstu, bądź jako „Dobrze, nie będę się mściła” bądź „Dobrze, nie jestem (już) obrażona”.

(5) *Dziewczyna... była zbyt dobrze zaopatrzona w dziale piegów.* (oparte na tł. *Morta Terry*'ego Pratchetta)

The girl... was too well supplied/endowed in the freckles department. *Cambridge Advanced Learner's Dictionary* informuje nas, że „in the looks department” oznacza „pod względem atrakcyjności”, stąd wniosek, że narrator stwierdza, iż dziewczyna była po prostu zbyt piegowata. Ponieważ powyższa kalka zdaje się być zbyt egzotyczna, zwłaszcza w powieści traktującej o miejscu pozbawionym centrów handlowych, można zachować efekt humorystyczny pisząc coś nieco bliższego polskiemu czytelnikowi: „Gdy rozdawano ludziom piegi, stanęła z przodu kolejki i dostała ich za wiele”, „Swoimi piegami mogłaby obdarzyć kilka osób”, „Była bardziej piegowata niż biedronka, muchomor” itp.

(6) *Ty jedna na milion...* (piosenka pop w wykonaniu Bartka Wrony)

You're one in a million. Nawet jeśli ktoś chciał zachować egzotykę oryginału, sprawił, że wersja polska jest wyzuta z romantyzmu, bo oznacza: „W Polsce kobiet takich jak ty jest dziesiętnaście i pół”. Nie chodzi tu bynajmniej o to, iż tłumacz nie pojął, że ma do czynienia z idiomem, ale o brak wyobraźni („patetycznie złe zaopatrzenie w dziale imaginacji”). „Jedyna w swym rodzaju”, „niepowtarzalna” są lepsze, choć unikałbym zdania: „Jesteś białym krukiem”.

Skoro już omawiam napisy dołączone do programów w telewizji, warto wspomnieć inne kwiatki. Na BBC Prime wyraz „Dutch” przetłumaczono raz jako „duński”, a zdanie: „Can I have a cup of tea?” jako „Czy mogę napić się kawy?”. Z kolei TV Polonia w swych napisach po angielsku popełniła ostatnio błąd, który woła o pomstę do nieba, pisząc kilkakrotnie w jednym programie „St. Marry”.

Na koniec warto przypomnieć, że słownik idiomów nie gryzie, a czasem wystarczy spojrzeć na kontekst, by wiedzieć, co napisać. Góry lodowe idiomów można omijać za pomocą zwykłego słownictwa, ale można się z nimi zmierzyć, używając przenośni, która brzmi naturalnie w naszej mowie ojczystej. Wtedy nikt na widok naszego tłumaczenia nie będzie się „szczyrzył niczym kot z hrabstwa Cheshire”.

Jaszczurka w Sieci, czyli linki, za które warto pociągnąć

www1.ukie.gov.pl/dtc.nsf

baza tłumaczeń Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej

www2.ukie.gov.pl/dtt.nsf

baza danych terminologicznych UKIE

europa.eu.int/eur-lex/lex/RECH_menu.do?ihmlang=pl

Eur-Lex: portal prawny UE



behind times Lives II = wg translatora komputerowego takie jest tłumaczenie wyrażenia za czasów Mieszka II
Niech żyją żywi tłumacze!!!

W następnym odcinku znajdziecie m.in.:

Przedstawienie tłumaczeń konkursowych
Filmowe pomyłki

ABC... tłumacza – jak ma wyglądać strona tłumaczenia przysięgłego

Szukajcie nas w Bibliotece Instytutu Anglistyki oraz na spotkaniach Linguany (środy godz. 9⁰⁰, s. 103)

Przygody Staszka B.

